



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 45 (1142) • J • ROK LIX • 6 XI 2016 • TORUŃ

w numerze:

Zginęli, bo byli Polakami

Wiara konsekwentna – 32. rocznica śmierci
bł. ks. Jerzego Popiełuszki

MYŚL NA TYDZIEŃ



**Wiara daje nam pewność
zwycięstwa dobra nad złem,
prawdy nad kłamstwem,
miłości nad nienawiścią.**

Bp Andrzej Suski

Prawda

Pamięć o ludziach i wydarzeniach to pamięć o prawdzie. Wspominając postać bł. ks. Jerzego Popiełuszki, jak również męczonych i zamordowanych podczas II wojny światowej w Słupskim Młynie i lasach Barbarki, przywołujemy fakty. A te fakty mówią, że mimo starań hitlerowcom nie udało się zatrzeć śladów swoich zbrodni i po latach to otwory wlotowe po kulach krzyczą zamiast poległych od nich ofiar. I mimo usilnych starań władz komunistycznych nie udało się utrzymać w tajemnicy torturowania i morderstwa bł. ks. Jerzego, zaś kamień przytwierdzony do ciała kapłana stał się obciążeniem sumień jego oprawców. Taka jest prawda historyczna, ale też prawda leży u podstaw takiego biegu wydarzeń. Za prawdę o sobie: swojej polskości, wykształceniu czy pochodzeniu ginęli ludzie z rąk hitlerowców. Za prawdę o miłości i wolności ojczyzny, szacunku do drugiego człowieka zginął bł. ks. Jerzy.

A czym dzisiaj jest dla nas prawda? Coraz częściej każdy ma tzw. swoją prawdę. Dopuszczamy ubarwienia, niedopowiedzenia, podajemy fakty różnej interpretacji. Boimy się stanąć w prawdzie, bo to zobowiązuje. Oni za prawdę oddali życie, a my oddajemy prawdę za życie bez zobowiązań.

Joanna Kruczyńska



Modlitwie przy krzyżu w Górsku towarzyszyły relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, które niósł ks. Dariusz Wilk CSMA, przełożony generalny Zgromadzenia św. Michała Archaniola

PAMIĘTAMY...

W październiku wracamy pamięcią do wydarzeń z 1984 r., kiedy to doszło do aresztowania i zamordowania bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Szlak jego ostatniej, męczeńskiej drogi wiedzie przez województwo kujawsko-pomorskie. Początek ma w Bydgoszczy, skąd 19 października bł. ks. Jerzy wracał z Mszy św. W podtoruńskim Górsku został porwany, a jego ciało wyłowiono we Włocławku. W 32. rocznicę śmierci błogosławionego w diecezji toruńskiej upamiętniono tamten czas i tamte tragiczne wydarzenia. Modlono się o kanonizację kapłana męczennika w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku podczas Mszy św. sprawowanej 16 października oraz przy krzyżu ustawionym w miejscu porwania. O modlitwie pamiętano także w Toruniu, gdzie wierni spotkali się 19 października w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a następnie przeszli pod pomnik bł. ks. Jerzego przy alei Jana Pawła II. W Górsku również dokonano poświęcenia i otwarcia sali dydaktycznej im. Marianny Popiełuszko w Centrum Edukacji Młodzieży i zorganizowano koncert Tomka Kamińskiego, który odbył się 17 października.

jk

Relacja z uroczystości w Górsku na stronach VI-VII



Uczestnicy rekolekcji



O. Maciej Ziębiec, redemptorysta

Zdjęcia: Teresa Borchardt

TORUŃ

Miłosierdzia dostąpią

W parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Toruniu w dniach 16-19 października odbyły się rekolekcje o miłosierdziu „Historie przebrane”. Wieczorne konferencje po Mszy św. głosił o. Maciej Ziębiec, redemptorysta.

Wielu z nas było ciekawych, idąc na rekolekcje, nie tylko treści, lecz także osoby rekolekcyjisty, który jest ustanowionym przez papieża Franciszka misjonarzem miłosierdzia. Spodziewaliśmy się raczej starszego i doświadczonego zakonnika, a przyszedł o. Maciej, młodszy od bardzo wielu z nas. Już pierwsza konferencja była zaskoczeniem. Zobaczyliśmy kapłana pełnego wiary i wiedzącego, co chce nam przekazać. Duch Święty, do którego zwracaliśmy się przed każdą konferencją, wysłuchał naszych modlitw. Doświadczyli-

my osobiście, że Bóg rzeczywiście posługuje się o. Maciejem, który poprzez historie biblijne mówił nam o miłosierdziu.

Nie mówił jednak o czymś dla nas odległym, ale poprzez historie Kaina i Abla, Jonasza, Piotra, Bartymeusza zwracał uwagę, jaka jest nasza wiara w życiu codziennym, jakie jest nasze miłosierdzie w stosunku do bliźnich, w naszych rodzinach, miejscach pracy. Mogliśmy rzeczywiście przejrzeć się w tych słowach i zobaczyć, jak bardzo niemilosierdni jesteśmy wobec tych, których Bóg stawia na naszej drodze oraz jak bardzo nasza wiara, którą głosimy, nijak ma się do tego, co czynimy na co dzień. Były to twarde słowa, ale ważne, ponieważ mogliśmy się w nich przejrzeć i nie byłoby to piękny obraz. Stanęliśmy

w prawdzie przed Bogiem, patrząc na nasze dotychczasowe życie. Mówiąc o Bożym Miłosierdziu, o. Maciej pokazywał, że powinno ono działać w myśl zasady płynącej z lektury Pisma Świętego, że miłosierni miłosierdzia dostąpią.

Pięknym i głębokim dla wielu z nas przeżyciem były słowa wygłoszone na koniec rekolekcji. O. Maciej prosił o modlitwę za kapłanów. W autentyzmie tej prośby czuć było, jak bardzo obecnie kapłani potrzebują naszej modlitwy. Wiadomo nie od dziś, że jeśli ktoś chce rozproszyć owce, uderza w pierwszej kolejności w pasterza. Módlmy się za kapłanów, bo przecież świętości od nich wymagamy, a często potrafimy tylko krytykować za błędy i upadki, zaś nic nie robimy, aby ich wspierać.

Jarosław

ŚWIADECTWO

Idąc na rekolekcje, nie oczekiwałem nic ponad to, z czym często spotykamy się w tego typu naukach. Słyszając jednak historie o Ablu, Samsonie, Piotrze i Bartymeuszu, zobaczyłem swoje życie i błędy. Zobaczyłem w prawdzie moje „Jerycho”, a w nim największe upadki. Dotarło to do mnie nie tylko w tych dniach, lecz także w tym roku poprzez różne wydarzenia. W Roku Miłosierdzia Bóg pokazał mi, jak bardzo mnie kocha i z jakich upadków mnie podnosi. W tym podnoszeniu poprzez rozważania o. Macieja na nowo odczytałem znaczenie słowa „samarytanin”. Zrozumiałem, że na mojej drodze do Jerycha, poobijanego i zmasakrowanego otoczyła opieką i wspierała swoją osobą moja żona. Dopiero w tych dniach dotarło to do mnie z całą wyrazistością. Dla mnie ta wiadomość była wielkim odkryciem tego błogosławionego czasu. Bogu za to i za o. Macieja niech będą dzięki.

Jarosław



Po spotkaniu z prymasem Polski abp. Wojciechem Polakiem

TORUŃ

Na Szlaku Piastowskim

Członkowie toruńskich parafialnych Kół Stowarzyszenia Rodzin Katolickich udali się 8 października na pielgrzymkę Szlakiem Piastowskim do miejsca chrztu Polski. Gnieźnieńska katedra zapełniona na Mszy św. uczestnikami z całej Polski prezentowała swój blask przenikającym do kaplic nastrojowym światłem i modlitwą. Ciekawie wyglądają też podziemia. Spotkaliśmy się z prymasem Polski abp. Wojciechem Polakiem, który przez rozmowę

stał się dla nas znakiem żywego Kościoła.

Pobyt na Ostrowie Lednickim przez przygotowane tam planszowe rekonstrukcje przypomniał chrześcijańską atmosferę rodziny Mieszków oraz połączenie wiary i codziennego życia. Działająca tam grupa rekonstrukcyjna pomogła nam wyobrazić sobie życie ochrzczonego dworu.

Na zakończenie pielgrzymki odwiedziliśmy grób o. Jana Góry OP na Lednickich Polach.

Renata Kotuńska

ŁASIN

Pola nadziei – międzynarodowy projekt

Pola Nadziei to międzynarodowy projekt realizowany przez hospicja, a polegający m.in. na sadzeniu żonkili na placach miast, przed urządami, szkołami i na działkach prywatnych. Żonkile są międzynarodowym symbolem nadziei na nowe życie. Przypominają o ludziach cierpiących, oczekujących pomocy i opieki w trudnym okresie odchodzenia z tego świata. Celem projektu jest pozyskiwanie środków finansowych potrzebnych na bieżące funkcjonowanie hospicjum domowego, edukacja dotycząca metod pracy z nieuleczalnie chorymi ludźmi oraz osobami w żałobie, propagowanie w społeczeństwie postaw altruistycznych, zachęcanie dzieci i młodzieży do praktycznego zaangażowania się w pomoc dla ludzi cierpiących.

Do projektu włączyła się społeczność Szkoły Podstawowej w Łasinie, która w projekcie wspiera Ośrodek Hospicjum Domowe – Niepubliczny Zakład



Aleksandra Wojdyło

Z tych cebulek wyrosną Pola Nadziei – uczniowie klasy Ia z wychowawczynią Małgorzatą Uniatowską i koordynatorką Bernadetą Zdunek-Jaranowską

Opieki Zdrowotnej Zgromadzenia Księży Marianów w Warszawie.

Uczniowie łasińskiej podstawówki rozumieją potrzebę pomocy drugiemu człowiekowi, ponie-

waż angażują się w liczne akcje charytatywne. Koordynatorką działań w szkole jest Bernadeta Zdunek-Jaranowska, która za pośrednictwem ks. Pawła Śmierchalskiego MIC, byłego wikariusza

parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu, obecnie dyrektora tego hospicjum, 17 października przekazała cebulki kwiatowe dzieciom.

Nauczyciele wcześniej zapoznawali uczniów z celami działań oraz zachęcali do aktywnego uczestnictwa w organizowaniu pomocy dla potrzebujących. Zorganizowano także zbiórkę przyborów szkolnych i kwestę; zebrane środki finansowe oraz wyprawki szkolne przekazano do ośrodka. Uczniowie będą brali udział w konkursach, festynach i działaniach informacyjnych propagujących ideę wolontariatu na rzecz osób cierpiących. Wiosną, kiedy zakwitną żonkile Pola Nadziei, ruszy akcja promująca dalsze działania projektowe, a z kolejnych pozyskanych środków skorzystają podopieczni hospicjum – chorzy i osieroceni.

Aleksandra Wojdyło

TORUŃ

Ostatni list biskupa Heidenryka

Monodram „Ostatni list biskupa Heidenryka do Wielkiego Mistrza Anno von Sangerhausen” napisany i wyreżyserowany przez Kazimierza Trybalskiego, autora wielu książek historycznych, spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem w Muzeum Diecezjalnym w Toruniu. W rolę Heidenryka, pierwszego biskupa diecezji chełmińskiej, wcielił się aktor Janusz Kamiński, ociemniały od 32 lat z powodu nieuleczalnej choroby oczu. Odtwórca roli bp. Heidenryka pomimo utraty wzroku pozostaje aktywny jako artysta, aktor i recytator.

Gotyckie mury Muzeum Diecezjalnego skrywające arcydzieła sztuki sakralnej, w tym średnio-wieczne rzeźby i obrazy, stały

się oprawą niemalże doskonałą dla przedstawionego spektaklu. Janusz Kamiński, występujący m.in. w Teatrze Polskim w Bydgoszczy, swą grą aktorską wprowadził publiczność w niezwykle nastroj, pełen zadumy i refleksji nad początkami chrześcijaństwa na ziemi chełmińskiej. Występ, w swej estetyce surowy i minimalistyczny, wywołał ogromne wrażenie, cofając nas w czasie do 1263 r., w którym to bp Heidenryk dokonał swego żywota. Z pewnością wielu z nas jeszcze długo będzie pamiętało jego rozpaczliwe wołanie o miłosierdzie, odbijające się echem od kamiennych murów dawnej kamienicy mieszczańskiej.

Joanna Ciechanowska



Katarzyna Bulow

Kazimierz Trybalski (pierwszy z lewej), Janusz Kamiński i ks. kan. Zbigniew Walkowiak podczas spotkania w Muzeum Diecezjalnym

ZGINĘLI, BO BYLI POLAKAMI

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Jest 15 października 1939 r. Trwa wojna. Od tygodnia Pomorze, a wraz z nim Gruta i Słupski Młyn włączone zostały do III Rzeszy jako dystrykt Danzig-Westpreussen. Niemcy rozpoczynają realizację „Intelligenzaktion”, której celem jest eksterminacja polskiej inteligencji z tych właśnie terenów: nauczycieli, księży, urzędników, ziemian. Aresztowana grupa Polaków z terenu gminy Gruta i okolicznych wsi, przetrzymywana prawdopodobnie w miejscu zbornym w Łasinie, pojona przed marszem wodą z lizolem, bita, głodzona, ograbiona, związana drutem kolczastym, pędzona jest teraz do lasu w Słupskim Młynie. Droga wiedzie pod górę. Kolby niemieckich karabinów popędzają wycieńczonych ludzi. Drzewa kolorowe od przebarwiających się liści są niemymi świadkami tego smutnego marszu. Słońce przebija się przez konary drzew i krzewów, ale nikt nie może tym widokiem się cieszyć, bo idą na śmierć. Echo niesie daleko krzyki członków Selbstschutzu oraz grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa III Rzeszy, którzy z nienawiścią prowadzą kilka kilometrów w głąb słupskiego lasu ponad czterdziestu Polaków, w tym kobiety i dwoje dzieci. Dlaczego? Dlatego, że byli Polakami. To główna i jedyna ich wina. Strach, wycieńczenie – to jedyni wtedy ich towarzysze. W głowach zapewne wiele myśli o rodzinie, swoim życiu, które żał kończyć, o Polsce i Bogu, w którym jest jedyna nadzieja. Po dojściu na miejsce egzekucji, ustawieni zostali nad rowami strzeleckimi, pozostałymi po polskich żołnierzach z okresu wojny obronnej 1939 r., a strzały niemieckich kul w ciszy leśnej tylko echo niesło daleko... Może jeszcze zdążyli krzyknąć „Jeszcze Polska nie zginęła...”, „Boże ratuj...”. Bezwładne ciała spadały w dół, dobijane były łopatami, kilofami, kolbami karabinów i strzałami z broni krótkiej. Pomordowanych zakopano w tych rowach. Taka mogła być prawdopodobna sceneria tego tragicznego wydarzenia. Skazani byli na zapomnienie, ale pamięć przetrwała. Po zakończeniu wojny w miejscu masowej egzekucji ustawiono krzyż, a ciała pomordowanych zostały ekshu-

mowane. Łącznie we wrześniu i październiku w lasach Słupskiego Młyna zamordowanych zostało ok. 100 Polaków. Nikt nie poniósł za to odpowiedzialności. Po wojnie 2 grudnia 1945 r. ówczesny wikariusz ks. Jan Skwiercz odprawił Mszę św. pogrzebową za pomordowanych mieszkańców, a niezidentyfikowane ciała złożono w 14 trumnach do zbiorowej mogiły na cmentarzu parafialnym w Grucie. Uroczysty pogrzeb był również manifestacją patriotyczną mieszkańców.

Ziemia święta

77 lat później 15 października tą samą drogą z zadumą przeszli uczestnicy lokalnej uroczystości religijno-patriotycznej, która miała na celu upamiętnienie tego tragicznego wydarzenia oraz oddanie hołdu tym, którzy zginęli tylko dlatego, że byli Polakami. To dzień, w którym przywrócono pamięć tego wydarzenia oraz oddano hołd bezimiennym bohaterom. Mszę św. w pobliżu miejsca straceń, pośród drzew i zarośli, koncelebrowali: ks. kan. Henryk Szczodrowski – proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grucie, pochodzący z Gruty ks. prał. Antoni Dunajski – proboszcz parafii pw. św. Józefa w Tczewie, ks. Marek Bogacki – proboszcz parafii pw. św. Anny w Słupie i ks. Kamil Pańkowiec – wikariusz gruckiej parafii, który także wygłosił homilię.

Przypominając wydarzenia sprzed 77 lat, ks. Pańkowiec podkreślał, jak ważna jest pamięć współczesnego pokolenia. – Stoimy na ziemi zbroczonej polską krwią cichych mieszkańców okolicznych wsi, bo chcemy budować o nich pamięć i przekazywać ją kolejnym pokoleniom – mówił, porównując ją do miejsca spotkania Mojżesza z Bogiem: „Miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą”, i podkreślając potrzebę szacunku dla tego miejsca. Zwracał uwagę na dramat wojny w kontekście współczesnej historii, przypominając wezwanie bł. Pawła VI z ONZ: „Nigdy więcej wojny”, zwrócił uwagę na aktualność tych słów. – Nigdy więcej wojny – tej światowej,



Aleksandra Wojdyła

ale także nigdy więcej wojny – tej między Polakami, wojny w ludzkich sercach, bo – pomimo różnic – wszyscy jesteśmy Polakami, jesteśmy jednym narodem, który ma wspólne wartości – dodał. Na koniec ks. prał. Antoni Dunajski, siostrzeniec ks. Jana Skwiercza, wspominał tego kapłana, który dokonywał pochówku ekshumowanych ciał w 1945 r., a przy krzyżu, miejscu straceń, złożono kwiaty i zapalono znicze.

Pomnik

Wcześniej w gruckiej remizie OSP Tomasz Piwowski wygłosił referat na temat eksterminacji ludności polskiej na terenach wcielonych do III Rzeszy w 1939 r., a Waldemar Kurkowski przypomniał historię mogiły i kolejne zmiany z lat 60. i 80. XX wieku oraz okoliczności zawiązania obecnego komitetu dla renowacji pomnika. Wójt gminy Gruta Halina Kowalkowska, powołując się na słowa św. Jana Pawła II, podkreśliła, że trzeba wybaczyć, ale nie wolno zapomnieć tych wydarzeń. Ks. Kamil Pańkowiec przypomniał, że we wrześniu 2015 r. zawiązał się komitet, który za cel obrał przywrócenie blasku mogile oraz odszukanie nazwisk pomordowanych Polaków. Poszukiwano informacji w Archiwum Państwowym



Ks. kan. Henryk Szczodrowski święci odrestaurowany pomnik na cmentarzu w Grucie

w Toruniu oraz Instytucji Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Z datków mieszkańców zbieranych ofiarne przez sołtysów ze sprzedanych cegiełek oraz przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego możliwa była renowacja pomnika. Autorami i realizatorami projektu byli: Tomasz Piwowarski, ks. Kamil Pańkowicz, Waldemar Kurkowski, Jerzy Strużyna. Wsparcia użyczyli: wójt gminy Gruta, dyrekcja Zespołu Szkół w Grucie, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grucie, prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, właściciel firmy „Jest” oraz wiele innych osób, którym podczas uroczystości podziękowano. W gronie gości byli także przedstawiciele senatora RP Andrzeja Mioduszeńskiego, Muzeum Stutthof w Sztutowie, duchowieństwa, władz samorządowych powiatu grudziądzkiego i gminy Gruta, instytucji lokalnych, harcerzy, Klubu Historycznego im. Armii Krajowej przy Gimnazjum nr 1 w Łasinie oraz młodzieży Zespołu Szkół w Grucie. Wydarzeniom w Grucie towarzyszyła wystawa pt. „Selbstschutz Westpreussen 1939” przygotowana przez delegaturę bydgoską IPN. Dodatkowe informacje członkowie komitetu renowacyjnego zawarli w specjalnej broszurze, którą otrzymali uczestnicy.

Przekazać młodym

Po uroczystościach w remizie oraz Mszy św. w Słupskim Młynie powrócono do Gruty, aby na parafialnym cmentarzu uczestniczyć w trzeciej części. W asyście wojskowej pod dowództwem mjr. Tomasza Paprockiego, szefa grudziądzkiego Garnizonu, kompanii Centrum Szkolenia Logistyki im. Kazimierza Odnowiciela w Grudziądzu, licznych pocztów sztandarowych odsłonięcia pomnika dokonała Cecylia Michałowska, krewna Franciszka Marcinkowskiego (jednego z ofiar wrześniowych z pobliskiego Nicwałdu) wraz z Martyną Templin, przedstawicielem uczniów Zespołu Szkół w Grucie, którzy odąd będą opiekować się mogiłą. Ks. kan. Henryk Szczodrowski po odmówieniu modlitwy za poległych dokonał poświęcenia odrestaurowanego pomnika. Złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze pamięci. Wymowna pieśń „Śpij kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni tobie” w tym miejscu i w tych okolicznościach nabrała jeszcze głębszego znaczenia. Niech pamięć tego wydarzenia przekazywana młodemu pokoleniu trwa w naszych sercach. Nie przechodźmy obok takich miejsc obojętnie.

PAMIĘCI TORUNIAN

W podtoruńskiej Barbarce uczczono pamięć torunian pomordowanych podczas II wojny światowej w trakcie niemieckiej okupacji miasta. Organizatorami dorocznych obchodów byli: Urząd Miasta Toruń, Garnizon Toruń oraz toruńska parafia pw. św. Antoniego, pod opieką której znajduje się Barbarka.

Po wkroczeniu do Torunia Niemcy zaplanowali masowe aresztowania, które przeprowadzili w mieście i okolicy w dniach 17-19 października. Ujęto nauczycieli, lekarzy, księży, ziemian, elity gospodarcze. Zatrzymanych przewożono do Fortu VII. 28 października rozpoczęto masowe rozstrzeliwania ofiar w lesie Barbarka, a zwłoki grzebano w masowych dołach. W 1944 r. z uwagi na zbliżającą się Armię Czerwoną Niemcy ekshumowali większość ciał i spalili je. Po wojnie odkryto na Barbarce 7 masowych mogił, ale tylko w jednej były ciała. Ekshumowano 87 zwłok i pochowano je na cmentarzu przy ul. Grudziądzkiej w Toruniu. Ustalono też, gdzie Niemcy spalili ciała z pozostałych dołów. Z uwagi na spalanie trudno określić liczbę ofiar egzekucji na Barbarce. Różne źródła podają liczbę nawet do 1200 osób. Na przestrzeni lat udało się ustalić nazwiska blisko 300 z nich.

Przy pomniku upamiętniającym miejsce kaźni 23 października odbyła się Msza św. w intencji ofiar i ich rodzin. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Dariusz Żurański – proboszcz parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej



Złożenie kwiatów i zniczy

w Toruniu, a koncelebrowali ks. Mariusz Witkowski – dyrektor Szkół Salezjańskich w Toruniu i ks. Mariusz Ciesielski – wikariusz parafii pw. św. Antoniego. Po Liturgii odbył się apel poległych z salwą kompanii honorowej wojska, a pod pomnikiem złożono kwiaty i zapalono znicze.

Jak co roku w uroczystościach wzięły udział rodziny pomordowanych, jak również przedstawiciele władz województwa i miasta z prezydentem Michałem Zaleskim, delegacje szkół i instytucji, kombatantów i harcerzy.

Joanna Twardowska

WIARA KONSEKWENTNA

TOMASZ STRUŻANOWSKI

Obchody 32. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku odbyły się 16 października. Mszy św. przewodniczył ks. Dariusz Wilk, przełożony generalny Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Po nabożeństwie dokonał on poświęcenia i otwarcia sali dydaktycznej im. Marianny Popiełuszko, następnie uczestnicy uroczystości wyruszyli w procesji do oddalonego o 2 km krzyża ustawionego w miejscu porwania kapłana męczennika, by w modlitwie prosić o kanonizację bł. ks. Jerzego oraz wyniesienie na ołtarze jego matki Marianny.

Medale

Wśród kapłanów koncelebrujących Eucharystię byli dwaj świadkowie wydarzeń z 19 października 1984 r. – dnia porwania ks. Popiełuszki. Pierwszy z nich, ks. prał. Henryk Jankowski, wraz z ks. Jerzym sprawował tego dnia Mszę św. w bydgoskim kościele pw. Świętych Polskich Braci Męczenników. To stamtąd ks. Jerzy wyruszył w swoją ostatnią podróż. Drugi, ks. prał. Józef

Nowakowski, przyjął od kierowcy ks. Popiełuszki informację o porwaniu i zrobił wszystko, aby uniemożliwić jej zatajenie. Podczas uroczystości w Górsku obaj kapłani zostali uhonorowani medalami „Zło dobrem zwyciężaj”, przyznanymi przez Ogólnopolski Komitet Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki. Wyróżnienie, przyznawane za „szerzenie pamięci o bł. ks. Jerzym Popiełuszce, patronie «Solidarności» i męczennikach bohaterach oraz mężach stanu z poświęceniem służących Bogu i Ojczyźnie, a także za obronę wartości wiary, rodziny życia ludzkiego, dziedzictwa narodowego i niepodległości naszej umiłowanej Ojczyzny”, otrzymało również Centrum Edukacji Młodzieży w Górsku, a odebrał je dyrektor ks. Paweł Nowogórski CSMA.

Nie w porę

W homilii ks. Wilk CSMA nawiązał do słów św. Pawła skierowanych w Liście do Tymoteusza: „Głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaz błąd, poucz, podnieś na

duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz” (2 Tm 4, 2). Taki właśnie był bł. ks. Jerzy. Głosił Chrystusa nie w porę, drażniąc swoją bezkompromisowością komunistyczne władze. Wykazywał błędy, absurdy i nieludzki charakter systemu narzucanego Polakom w latach stanu wojennego. Uczył, jak można się odnaleźć w warunkach zniewolenia, jak uchronić wewnętrzną wolność. Podnosił na duchu. Cierpliwie przyjmował prześladowania: odzieranie z dobrego imienia, oplatanie siecią konfidentów, fizyczne szykany i prowokacje. Co więcej: nie pozwolił, aby w jego życie wkradła się niechęć lub co gorsza nienawiść do prześladowców. W doskonały sposób wcielił w życie Pawłowe wezwanie, by zło dobrem zwyciężać.

– Głównym wątkiem życia bł. ks. Jerzego była miłość do Chrystusa i wynikająca z niej potrzeba głoszenia Go ludziom – podkreślił ks. Wilk CSMA. – Z miłości do Chrystusa rodziła się miłość do ludzi; obejmował nią wszystkich ludzi, również tych, którzy usiłowali go zniszczyć.

Tylko 37 lat życia, tylko 12 lat kapłaństwa – a tyle uczynił dla Kościoła i Polski! Dziś zapytalibyśmy go, czy warto było iść aż po krzyż. Przecież mógł się wycofać, mógł jeszcze długo i owocnie żyć, służyć. Nie pytamy, gdyż wiemy, że jego wiara była konsekwentna; bez cienia kompromisu przechodziła od słów do czynów, a to w ówczesnych warunkach nieuchronnie prowadziło do prześladowań, zaś ostatecznie – do męczeńskiej śmierci. System oparty na fałszu i przemocy nie mógł przejść obojętnie wobec jego nauczania, w którym wzywał do życia w prawdzie i wolności. Świadectwo bł. ks. Jerzego nie przedawniło się. Kto wie, może dziś jest jeszcze bardziej aktualne niż 30 lat temu...

Matce

Utworzone przed dwoma laty Centrum Edukacji Młodzieży wzbogaciło się o izbę poświęconą Mariannie Popiełuszko. Utrwała ona pamięć o związkach matki bł. ks. Jerzego z centrum. Przed rozpoczęciem budowy Marianna Popiełuszko ofiarowała kamień z progu rodzinnego domu, który posłużył jako kamień węgielny. Zapewniła, że jej serce zawsze będzie w centrum i obiecała codzienną Koronkę do Miłosierdzia Bożego i Różaniec w intencji realizowanych w nim inicjatyw. Po jej śmierci w 2013 r. w centrum zrodziła się myśl, by wszcząć starania o beatyfikację matki kapłana męczennika.

Warto dodać, że tydzień wcześniej centrum w Górsku było świadkiem innego wydarzenia upamiętniającego bł. ks. Jerzego Popiełuskę. To tu usytuowano metę biegu sztafetowego i maratonu, którego trasa wiodła z Bydgoszczy, w większości pokrywając się z ostatnią ziemską drogą męczennika. W biegu wzięło udział ponad 280 osób, w tym dzieci i młodzież.



Modlitwie przy pomniku bł. ks. Jerzego w Toruniu przewodniczył ks. prał. Józef Nowakowski



Modlitwę poświęcenia nowej sali dydaktycznej czyta ks. Dariusz Wilk CSMA. W uroczystości uczestniczy też dyrektor CEM w Górsku ks. Paweł Nowogórski CSMA (pierwszy z prawej)

SZTANDAR

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 15 października celebrowano Mszę św. z okazji nadania Wyższej Szkole Demokracji imienia bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Grudziądzu oraz poświęcenia sztandaru szkoły.

Przed rozpoczęciem Liturgii ks. kan. Dariusz Kunicki powitał obecnych na uroczystości: przedstawicieli władz samorządowych miasta i rodziny bł. ks. Jerzego z bratem Józefem z żoną i siostrą błogosławionego Teresą Boguszewską oraz kierownictwo uczelni z kanclerz Angeliką Cysewską-Kubalą, wykładowców i studentów. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki, który powiedział: – Wolność to nie samowola. Bł. ks. Jerzy bardzo wysoko podniósł poprzeczkę dla tej uczelni, która przyjęła jego imię, bo błogosławiony ksiądz czerpał siłę ze zjednoczenia z Bogiem.

Homilię wygłosił ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz miejsca. – Przyszłość narodu i państwa buduje się poprzez edukację. Niezwykle ważne

są różne szkoły o różnych profilach nauczania. One mają kształtować człowieka uczciwego i jego sumienie. Dobrego wyboru dokonała Wyższa Szkoła Demokracji, wybierając za swego patrona bł. ks. Jerzego Popiełuszkę – mówił kaznodzieja. Podkreślił, że wspominając tego kapłana, pochwała się go za to, w co wierzył i co głosił. – Był męczennikiem za wiarę. Był świadkiem wartości, w które wierzył. Nie kochał dobra własnego, ale dobro wspólne. Mawiał: Mamy wypowiadać prawdę, gdy inni milczą. Przebaczać, gdy inni nie potrafią. Jeżeli wyciągamy rękę do pojednania, to nie wolno jej odtrącać – zakończył ks. kan. Kunicki.

Po Komunii św. ks. inf. Tadeusz Nowicki pobłogosławił sztandar Wyższej Szkoły Demokracji i dokonał obrzędu jego poświęcenia. Oprawę liturgiczną przygotowali studenci tej szkoły. Natomiast miejscowy chór Alla Camera uświetnił Liturgię śpiewem. Uroczystości towarzyszył relikwiarz bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Zenon Zaremba

ZAPRASZAMY

Za harcerzy

Harcerze Hufca ZHP w Działdowie wraz z kapłanem Hufca ks. hm. Dominikiem Janem Dominem zapraszają na harcerską Mszę św. z adużkową w intencji wszystkich harcerzy, których miłosierny Bóg powołał na wieczną wartę. Eucharystia zostanie odprawiona w środę 9 listopada o godz. 17 w kościele pw. św. Wojciecha w Działdowie.

Ks. Dominik Jan Domin

Ziołolecznictwo

12 listopada w godz. od 9 do 19 w Centrum Dialogu przy pl. bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego 1 w Toruniu odbędzie się druga edycja „Toruńskich spotkań z medycyną klasztorną i ziołolecznictwem”, zorganizowana przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i Internetowe Centrum Zielarsko-Medyczne „Ziołowa Apteka”.

W programie m.in. wykłady na temat zdrowotnych darów natury, właściwości witamin, mikroelementów i wytworów pszczelich oraz możliwość zakupu produktów zdrowotnych. **jk**

Kobieta i kapłan

14 listopada (poniedziałek) w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II przy pl. bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego 1 w Toruniu o godz. 18 odbędzie się wykład i dyskusja na temat „O relacjach między kobietą a kapłanem. Szanse i pułapki”. Spotkanie poprowadzi Agata Rusak – psycholog, psychoterapeutka, współtwórca i członek Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich. Prowadzi warsztaty w seminariach i zgromadzeniach zakonnych w Polsce. Organizatorami spotkania są: toruńskie Wyższe Seminarium Duchowne, Centrum Terapeutyczno-Rozwojowe „Miejsce Wzrastania” w Toruniu oraz Polskie Towarzystwo Teologiczne. Cena: 10 zł. Bilety do nabycia na furcie WSD przy pl. bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego 1, w księgarni przy kościele Ojców Jezuitów oraz w dniu wykładu 15 min. przed rozpoczęciem.

jk

2. Cecyliński Przegląd Pieśni i Piosenki Religijnej

Wydział Teologiczny UMK oraz Fundacja „Pro Futuro Theologiae” zapraszają na 2. Cecyliński Przegląd Pieśni i Piosenki Religijnej skierowany do scholi i zespołów wokalnych działających przy parafiach diecezji toruńskiej, włocławskiej, płockiej oraz pelplińskiej. Pragniemy w ten sposób uczcić patronkę muzyki kościelnej św. Cecylię, nawiązując do bogatej, pomorskiej tradycji obchodów tego święta, ale także zachęcić dzieci do aktywnego uczestnictwa w życiu muzycznym Kościoła. Gościem specjalnym będzie bp Antoni Długosz.

Przegląd odbędzie się 19 listopada na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. Zgłoszenia do 7 listopada na portamusgaudium@umk.pl lub na adres: Wydział Teologiczny UMK, ul. Gagarina 37, 87-100 Toruń z dopiskiem: „2. Cecyliński Przegląd Pieśni i Piosenki Religijnej”. Więcej informacji, regulamin oraz karta zgłoszeniowa na www.teologia.umk.pl. **jk**

Diecezjalny konkurs biblijny

Tegoroczny konkurs biblijny dotyczy Ewangelii wg św. Marka. Wymagania konkursowe obejmują dobrą znajomość treści Ewangelii według św. Marka oraz następujące opracowania: Szkoły podstawowe: wymagana znajomość komentarza do Ewangelii wg św. Marka autorstwa G. Ravasio (Biblia dla każdego. Nowy Testament. Tekst – komentarz – ilustracje, t. 1, red. G. Ravasi, Kielce 2007, s. 130-149, 162-179). Szkoły gimnazjalne: wymagana znajomość komentarza i słownika do Ewangelii wg św. Marka autorstwa G. Ravasio (Biblia dla każdego. Nowy Testament. Tekst – komentarz – ilustracje, t. 1, red. G. Ravasi, Kielce 2007, s. 130-149, 162-179). Ostateczny termin zgłoszeń dla szkół diecezji toruńskiej upływa 20 listopada. Zgłoszenia szkół należy przysyłać na adres: tomaszt@op.pl. Karty zgłoszeniowe do konkursu oraz wszystkie materiały pomocnicze należy pobrać ze strony internetowej: www.prorok.edu.pl. **xpb**

POKÓJ SERCA

Trzeci piątek miesiąca to dla grudziądzkiej młodzieży okazja do ewangelizacyjnych spotkań z cyklu „Pokolenie JP II – Pokój i Ciepłowość”. Formacja w duchu nauczania św. Jana Pawła II przynosi młodzieży poznawanie myśli Papieża Polaka, jak również budowanie własnej tożsamości religijnej. Podczas takich wieczorów modlitewnych (od września do czerwca) rozważane są treści dotyczące owoców Ducha Świętego. 21 października wspólnota młodzieżowa i zespół muzyczny oraz grupa teatralna parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu zaprosiły młodych do rozważania i przemodlenia hasła: „Pokój serca”.

Spotykając się w duchu formacji pod patronatem św. Jana Pawła II, młodzi, którzy wraz z kapłanami i siostrami zakonnymi przybyli do świątyni, z radością zaśpiewali hymny Światowych Dni Młodzieży „Abba Ojciec” oraz „Błogosławieni miłośnicy”. Obecność Papieża Polaka w jego relikwiach

jeszcze bardziej przybliżała młodych do treści do nich szczególnie kierowanych.

Konferencja wygłoszona przez ks. Tomasza Jankowskiego, wikariusza parafii i opiekuna młodzieżowych wspólnot działających w niej, podejmowała temat przewodni spotkania. – Pozory i zewnętrzne znaki dają nam złudne szczęście. Płytke życie w pogoni za byciem modnym i na czasie wyjaławia nasze serca i powoduje niepokój – mówił ks. Tomasz. – Siłę na przezwyciężenie tego daje Chrystus w modlitwie, sakramentach, spotkaniu z Nim oraz z drugim człowiekiem – podkreślał. Zachęcił młodzież do budowania swojej przyjaźni z Chrystusem na mocnych fundamentach, których wzory ukazuje św. Jan Paweł II.

Z zaprezentowanych w pantomimie treści wynikało, że tylko Chrystus może dać siłę do przebaczenia, miłosierdzia i służby bliźnim. Przychodząc w drugim człowieku, Chrystus uzdalnia do budowania nowego życia i Bożego



W Chrystusie znajdziesz pokój serca – scena finałowa ewangelizacyjnej pantomimy

Aleksandra Wojdyło

świata. Na zawitych ścieżkach życia Bóg towarzyszy człowiekowi nawet wtedy, kiedy grzesząc, odrzuca Go.

Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu zawierzali Panu swoje życie. Wędrując w głąb własnego serca, mogli przekonać się, że dla Chrystusa są potrzebni i najważniejsi. Skorzystanie z sakramentu pojednania dopełniło jedności z Chrystusem.

Proboszcz ks. prał. Stanisław Andrik, dziękując za liczny udział

młodym (nie tylko wiekiem, ale i duchem), podkreślił, że takie spotkania przybliżają do Pana Jezusa, a czas przed Najświętszym Sakramentem jest najcenniejszy. Spotkanie zakończyło się agapą.

Aleksandra Wojdyło

Kolejny grudziądzki wieczór modlitwy odbędzie się 18 listopada w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła na osiedlu Lotnisko. Tematem przewodnim będą dary Ducha Świętego – dobroć i łaskawość.

KOCHAMY I WSPOMINAMY

By uczcić Papieża, trzeba dobrać słowa, by prawdziwa była zawsze słów wymowa... te słowa stały się inspiracją dla młodzieży Gimnazjum w Dębowej Łące,

która uczciła 38. rocznicę wyboru św. Jana Pawła II na papieża. Społeczność szkolna zebrała się na okolicznościowym apelu, podczas którego wspominano wiel-

kiego Polaka. Młodzież przybliżyła szczególne momenty z życia Karola Wojtyły, jego dzieciństwo, drogę do kapłaństwa, postugę biskupią, wybór na Stolicę Piotrową. Montaż słowno-muzyczny zawierał wiersze patriotyczno-religijne, pieśni i wywiad, którego celem było przybliżenie biografii św. Jana Pawła II. Była to scenka odegrana przez uczniów – Jakuba Rewera i Bartosza Gębke, którzy wcielili się w role kard. Stanisława Dziwisza i dziennikarza. Przyjacieli papieża opowiedział o latach szkolnych „Lolka” i jego drodze z Wadowic do Rzymu.

Apel został przygotowany przez gimnazjalistów z klasy 3a pod czujnym okiem dyrektora Justyny Świdzickiej, a także

katechety. Całość uświetnił swoim występem chór szkolny pod kierunkiem Kariny Słapińskiej.

Ks. Wiesław Michlewicz



Wykonawcy montażu ku czci św. Jana Pawła II

Ks. Wiesław Michlewicz

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85